

Za nami kolejna sesja treningowa, przygotowująca zespół do sobotniej potyczki z Catanią. Mecz z zespołem Rossoazzurri będzie dla drużyny Enrique ostatnim dzwonkiem do walki o Ligę Mistrzów. W przypadku braku wygranej, meczem o nic może być ostatnia potyczka z Ceseną.

Zespół pojawił się na murawie o 14:10. Na boisku zabrakło Stekelenburga, Osvaldo i Kjaera. Regularnie trenowali Totti i Rosi, którzy nie pojawili się wczoraj na murawie w czasie lekkiej sesji rozgrzewkowej dla graczy, którzy wystąpili przeciwko Chievo. O 14:13 rozpoczęła się rozgrzewka i tradycyjna gierka w dziada. Od 14:30 pracowano nad rozgrywaniem piłki. O 14:45 rozpoczęło się trenowanie schematów ofensywnych: obrońca dogrywał na skrzydło, a stamtąd dośrodkowywano do napastnika w pole karne. O 15:00, murawę opuścił przedwcześnie Curci. O 15:05 rozpoczęła się minigierka. O 15:25 sesja treningowa dobiegła końca.

Autor: abruzzo